Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: **we wtorek, czwartek i sobotę.**

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 50. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok III. | Nowemiasto n. Drwęcą, sobota dnia 4. kwietnia 1936 r. | Nr. 40

Problem niemiecki na Pomorzu.

(Wywiad z P. Wojewodą Pomorskim, Stefanem Kirtiklisem)

W związku z przeprowadzanym w czasie od 30. 3. do 6. 4. br. „Tygodniem Polskiego Związku Zachodniego“, P. Wojewoda Pomorski, Stefan Kirtiklis, udzielił Kierownikowi Okręgu Pomorskiego, P. mgr. Wojnowskiemu, wywiadu, w którym przedstawił swój pogląd na zagadnienie niemieckie na Pomorzu i w związku z tem na zadania Polskiego Związku Zachodniego na terenie ziem zachodnich.

Jak Pan Wojewoda ocenia zagadnienie narodowościowe na Pomorzu?

Jeśli chodzi o jakiekolwiek zagadnienie, dotyczące Pomorza nie można zapoznawać tego faktu, że Pomorze zawsze było, jest i będzie najbardziej eksponowaną c z ę ś c i ą Państwa Polskiego.

Posiadanie własnego i niezależnego dostępu do morza, którem jest Województwo Pomorskie z polskim portem w Gdyni, stawia Pomorze w sytuacji decydującej o sile i mocarstwowości naszego Państwa. Rolę swoją Pomorze spełni tem lepiej, im bardziej będzie jednolite pod względem narodowościowym i wyznaniowym. Jest to zasada naczelna, której przestrzeganie dyktuje polska racja stanu.

Dlatego też wszystko, co łączy się z ugruntowaniem naszej mocarstwowości, tu na Pomorzu nabiera specyficznego znaczenia o wielkiej wadze gatunkowej i szczególnie uważnie musi być traktowane.

Kwestja narodowościowa na Pomorzu kształtuje się w porównaniu do innych dzielnic Polski znacznie korzystniej, o ile chodzi o stosunek procentowy mniejszości narodowej do ludności rdzennie polskiej, zamieszkującej Pomorze.

Obok narodu — gospodarza istnieje na Pomorzu — jak to wykazał spis ludności — 10 proc elementu mniejszości narodowej, przedewszystkiem zaś Niemców (9,4 proc. 0,6 żydów).

Mniejszość niemiecka — jak zresztą w całem Państwie — korzysta i na Pomorzu z pełni swobód i praw, określonych Konstytucją i ustawami szczegółowemi, przepojonemi duchem tradycyjnej polskiej tolerancji narodowej.

Działając w granicach uprawnień ustawowych, obowiązuje mniejszość narodową jak każdego obywatela — wierność Państwu i ścisłe przestrzeganie wszystkich obowiązujących ustaw i przepisów prawa.

Zagadnienie mniejszości narodowej na Pomorzu leży nie w liczbie — która stanowi nie całe 10 proc ludności polskiej, lecz w niestosunkowym udziale tej mniejszości w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, w pewnej karności organizacyjnej tego elementu.

Sama mniejszość, która, mając wszelkie możliwości utrzymywania swego życia narodowościowego, nie powinna przekraczać granic, wynikających z lojalnego ustosunkowania się do Państwa i z roli, jaką jej dyktuje faktyczne ustosunkowanie sił.

Widzimy to w dążeniach do pozyskiwania dla organizacyj niemieckich niektórych mniej uświadomionych narodowo elementów ludności polskiej, w chęci pozyskiwania dzieci polskich dla szkoły niemieckiej w nadużywaniu wolności kultywowania religji dla celów, niemających nic wspólnego z opieką natury duchowej, wykorzystania doli bezrobotnych i t. d.

Postawa społeczeństwa pomorskiego, będącego odwiecznym gospodarzem tej ziemi, jest wobec tych objawów niedozwolonej aktywności czynników obcych jednolita i musi być jednolita. Ale istnieją jeszcze na Pomorzu pewne nieliczne elementy ludności, na których myśleniu i działaniu znać piętno rządu zaborczego, względnie znamię przeżywanego kryzysu gospodarczego. Znamy wypadki zebrań, na których dla kilku obecnych Niemców Polacy używali w obradach języka niemieckiego. To zjawisko obserwujemy w pewnych dziedzinach życia gospodarczego, np. w spółdzielczosci w postaci poddawania się większości polskiej dyrektywom kilku Niemców. Są na Pomorzu spółdzielnie niemieckie, które swój rozwój zawdzięczają wyłącznie polskim dostawcom mleka. Przypomnę jeszcze wyniki głosowań w czasie wyborów do poprzednich sejmów, które przecież dawały mniejszości niemieckiej wyniki znacznie lepsze, niżby się tego należało spodziewać po jej sile liczebnej.

Zatem nie w procentowym stosunku mniejszości niemieckiej do ludności macierzystej Pomorza należy się dopatrywać istoty problemu niemieckiego, ale w jej dążeniach ekspansywnych, które zamącają prawdziwy obraz stanu narodowościowego tej ziemi.

17 punktów kanclerza Hitlera

Nowy niemiecki „plan pokoju“

zakomunikował von Ribbentrop w Londynie.

BERLIN. Ambasador von Ribbentrop został wczoraj rano przyjęty przez min. Edena, któremu wręczył notę niemiecką, zapowiedzianą w zeszłym tygodniu i oczekiwaną z największem zainteresowaniem przez cały świat. Nota ta stanowi nowy szczegółowy plan określony jako „niemiecki plan pokojowy“. Zasadniczą osnowę tego planu stanowi 17 punktów.

Cóż zawierają nowe propozycje niemieckie? Oto treść 17 punktów, nad któremi rozpocznie się obecnie dyskusja:

1) Równouprawnienie wszystkich państw biorących udział w projektowanych układach.

2) Ograniczenie do 4 miesięcy pierwszego etapu rokowań o pakt nieagresji.

3) Niepowiększanie w tym okresie sił zbrojnych Niemiec, Francji i Belgji.

4-7) Utworzenie komisji złożonej z przedstawicieli W. Brytanji, Włoch i państw neutralnych dla gwarantowania zarządzeń przewidzianych w punkcie 3-cim.

Rząd Rzeszy gotów jest na zasadzie całkowitej wzajemności do wszelkich ograniczeń wojskowych na zachodniej granicy Niemiec. Jak wynika z tego punktu, Niemcy odrzucają wszelkie jednostronne zobowiązania, a w szczególności nie godzą się na nieforsowanie Nadrenji, jeśli Francja i Belgja nie przyjmą identycznych zobowiązań. Tak więc Niemcy odrzucają główny postulat wysuwany ostatnio przez mocarstwa zachodnie.

8 — 10 Wspólna narada Francji, Niemiec Belgji, Wielkiej Brytanji i Włoch najdalej po wyborach francuskich i pod przewodnictwem rządu brytyjskiego celem zawarcia 25-letniego paktu nieagresji pomiędzy Francją i Belgją a Niemcami. Niemcy godzą się na to, aby W. Brytanja i Włochy podpisały ten pakt w charakterze gwarantów i gotowe są przyjąć na siebie zobowiązania wzajemnej pomocy wojskowej, jeśli będą przewidziane odpowiednie zarządzenia na rzecz bezpieczeństwa.

11) Zawarcie paktu lotniczego.

13) Udział Holandji, gdyby to było pożądane, w projektowanym pakcie bezpieczeństwa dla Europy zachodniej.

13) i 14) Rozbrojenie moralne pomiędzy Francją i Niemcami przez usunięcie zarówno z wychowania młodzieży, jak i z wydawnictw wszystkiego co mogłoby jątrzyć stosunki pomiędzy obu narodami. Ratyfikacja odnośnych umów miałaby się odbyć przez plebiscyt w obu państwach.

15) Niemcy gotowe są do rokowań o pakt o nieagresji z sąsiadami na granicach północno-wschodniej i południowo-wschodniej. Dotyczy to niewątpliwie Litwy, Czechosłowacji i Austrji.

16) Niemcy gotowe są powrócić do Ligi Narodów natychmiast lub też po zawarciu wspomnianych paktów, w oczekiwaniu na deklarację o równouprawnieniu co do kolonji i o oddzieleniu w pewnym terminie paktu Ligi Narodów od Traktatu Wersalskiego.

17) Utworzenie międzynarodowego trybunału rozjemczego.

Poza temi 17 punktami rząd Rzeszy proponuje, by po zawarciu paktu bezpieczeństwa dokonać próby powstrzymania wyścigu zbrojeń przez zwołanie konferencyj, któreby miały zadania następujące: a) zakazanie używania bomb gazowych i zapalających, b) zakazanie bombardowania miejscowości otwartych, c) ostrzeliwania miejscowości znajdujących się w odległości 20 km. od strefy działań wojennych, d) zniesienie czołgów oraz artylerji ciężkiej.

Nowy budżet Państwa wchodzi od dziś w życie

Dziś bm. ukazał się kolejny numer „Dziennika Ustaw“, zawierający budżet Państwa na rok 1936-37, wchodzący w ż y c i e od dnia 1 kwietnia.

W związku z rozpoczęciem nowego roku budżetowego, ministerstwo skarbu wydało okólnik do wszystkich urzędów, zalecający stosowanie jaknajdalej idących oszczędności w wydatkach i nieprzekraczanie kwot preliminowanych.

Pogłoski prasy zagranicznej o pożyczce dla Polski.

WARSZAWA. Agencja „Press“ donosi: W prasie zagranicznej zrozumiano ostatnie oświadczenie premj. Kościałkowskiego w sejmie w ten sposób, iż Polska jest na drodze do uzyskania w najbliższym czasie pożyczki zagranicznej. Dzienniki podają na ten temat pogłoski, nie dające się skontrolować.

W kołach politycznych słychać, iż jeśliby rzeczywiście doszło do uzyskania pożyczki, to sesja nadzwyczajna sejmu byłaby zwołana w pierwszej połowie czerwca.

Dalsze aresztowania komunistów w Warszawie

W wyniku dalszej akcji władz bezpieczeństwa przeciwko kumunistom na terenie Warszawy w ciągu dnia 31 bm. ub. m. po przeprowadzonej lustracji opieczętowano lokale dziewięciu czytelni w północnej dzielnicy miasta oraz lokal klubu sportowego „Maraton“ gdzie skonfiskowano rękopisy, notatki i odezwy treści komunistycznej oraz zatrzymano do wylegitymowania i sprowadzenia przeszło 100 osób.

Ponadto władze bezpieczeństwa aresztowały 4 osoby, rozdające ulotki komunistyczne, a między innemi studentkę Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, Rozalję Rosenbaum.

Koncern państwowy sprzedaje przedsiębiorstwa w ręce prywatne.

WARSZAWA. W chwili obecnej Bank Gospodarstwa Krajowego prowadzi rokowania o sprzedaż kilku poważnych objektów przemysłowych w ręce prywatne, przyczem zawarcia odpowiednich umów należy oczekiwać w najbliższym czasie. Jest to realizacja dawniejszej zapowiedzi r z ą d u w sprawie likwidowania etatyzmu.

Mimo że na rynku prywatnym brak jest dostatecznie wielkich płynnych środków finansowych, Bank Gospodarstwa Krajowego jest zdecydowany na dalsze wyzbywanie się objektów przemysłowych w ręce prywatne. Są to wszystkie przedsiębiorstwa, które BGK. musiał przejąć na własność wobec niemożności odzyskania udzielonych im w swoim czasie kredytów.

Okradli kasę stacji w Mławie.

Przy pomocy podrobionych kluczy dostali się złodzieje do kasy biletowej na dworcu kolejowym w Mławie. Złodzieje skradli 515 zł i zbiegli.

W całym kraju rozpoczynają się roboty publiczne.

Rozdział kredytów Funduszu Pracy.

W związku z rozpoczynającym się sezonem robót publicznych — minister opieki społecznej p. Jaszczołt zatwierdził podział kredytów Funduszu Pracy, przeznaczonych na zatrudnienie na terenie poszczególnych województw.

Z ogólnej sumy 46 miljonów 9 miljonów przeznaczono na akcję zatrudnienia bezrobotnej młodzieży, 5 miljonów na budownictwo mieszkaniowe dla Towarzystwa Osiedli Robotniczych, 600 tys. na plany regjonalne, studja i projekty. Pozostałe 31 milj. 400 tys. rozdzielono pomiędzy poszczególne województwa, przedewszystkiem na roboty, prowadzone na terenie poszczególnych samorządów.

Z podziału tego Warszawa otrzymała 2 milj. złotych, województwo warszawskie 2 milj. złotych, województwo łódzkie 5 milj. 400 tys. złotych, województwo kieleckie 3 milj. 730 tys. złotych, województwo lubelskie 720 tys. zł., województwo białostockie 830 tys. złotych, województwo wileńskie 1 milj. 20 tys. złotych województwo nowogródzkie 540 tys. złotych, województwo poleskie 560 tys. złotych wojewojewództwo wołyńskie 720 tys. złotych, województwo wołyńskie 720 tys. złotych, województwo poznańskie 2 milj. 700 tys. złotych, województwo pomorskie 2 milj. 940 tys. złotych, województwo śląskie 3 milj. 800 tys. złotych, województwo krakowskie 1 milj. 850 tys. zł., województwo lwowskie 1 milj. 450 tys. złotych, województwo stanisławowskie 580 tys. złotych i województwo tarnopolskie 560 tys. złotych.

Prócz wspomnianych kredytów Fundusz Pracy rozporządza jeszcze kredytami wartości około 7 milj. w materjałach, potrzebnych do prowadzenia robót publicznych.

Aresztowanie wybitnych działaczów komunistycznych na Górnym Śląsku.

KATOWICE. W ciągu doby ubiegłej władze bezpieczeństwa dokonały w szeregu miejscowości Górnego Śląska rewizji i aresztowań wśród elementów wywrotowych. Do wieczoru dnia 31 marca br. zatrzymano 27 wybitnych działaczów komunistycznych. W samych Katowicach aresztowano 13 osób które przekazane zostały władzom sądowym.

Brak robotników rolnych we Francji i wydalenie Polaków.

PARYŻ „Matin" donosi o niepokojącym braku pracowników rolnych, jaki się daje odczuwać we Flandrji francuskiej i pobliskich departamentach północnych. Ponieważ roboty rolne w polu już się rozpoczęły, brak ten specjalnie się zaznacza, zwłaszcza, że jednocześnie zwiększyło się zapotrzebowanie rąk roboczych w miejscowych zakładach przemysłowych. Dziennik domaga się ułatwień dla dopuszczenia robotników rolnych z Belgji.

Na tle korespondencji „Matina" warto przypomieć, że jeszcze w czwartek z Douges (dep. Pas de Calais) odjechał pociąg, wywożący do Polski 190 robotników Polaków wraz z żonami i dziećmi (razem 590 osób)' zwolnionych z pracy.

Ze zjazdu delegatów gmin wiejskich.

Toruń. W ub. wtorek w sali Dworu Artusa odbyły się obrady wojewódzkiego zjazdu delegatów gmin wiejskich, zwołanego przez Związek Gmin Wiejskich R.P.

Na zjazd, któremu przewodniczył prezes Związku b. poseł K. Polakiewicz, przybyło przeszło 100 delegatów z Pomorza. Na wstępie przewodniczący powitał obecnego na sali p. wojewodę pomorskiego St. Kirtiklisa, poczem po załatwieniu spraw formalnych, wygłosił referat p. t. „Samorząd gminny na tle nowej ustawy samorządowej". Po referatach o roli i znaczeniu gmin wiejskich oraz o aktualnych zagadnieniach na terenie województw zachodnich wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której uchwalono szereg rezolucyj, dotyczących działalności samorządu gmin wiejskich.

Policja aresztowała 63 komunistów w wojew. łódzkiem.

ŁODZ. W głównych ośrodkach przemysłowych województwa łódzkiego władze bezpieczeństwa dokonały szeregu rewizyj, aresztując 63 osoby z pośród aktywnych działaczów komunistycznych.

Samobójstwo przed sądem.

W poznańskim sądzie okręgowym skazany na 2 lata więzienia za kradzież Stefan Garczyński — bezpośrednio po odczytaniu wyroku wyroku wyciągnął długi nóż i pchnął się nim w okolicę serca, wołając „Jestem niewinny". Odczytywanie wyroku przerwano. Wezwane do sądu pogotowie przewiozło ciężko rannego Garczyńskiego do szpitala.

Dramat polskiej rodziny w Prostkach.

Hitlerowcy w bestjalski sposób znęcali się nad ofiarami.

BIAŁY STOK. Miejscowy Dziennik podaje następującą wiadomość.

Na pograniczu polsko-pruskiem, po stronie pruskiej, położona jest na samej granicy miejscowość Prostki. W związku z ostatniemi wyborami w Niemczech rozegrał się w Prostkach niezwykły dramat. Mieszkaniec tej miejscowości, Polak, niejaki Kołodziejczyk wraz z żoną nie brali udziału w głosowaniu. W niedzielę w nocy wdarli się do mieszkania Kołodziejczyka hitlerowcy, zdemolowali mu całe urządzenie, poczem w bestjalski sposób pobili oboje Kołodziejczyków. Nieszczęśliwe ofiary pruskiego szowinizmu z trudem zdołały zbiec do pobliskiego lasu.

Nazajutrz znaleziono ich tam i odstawiono z powrotem do miasteczka. Tutaj zawieszono im na szyi tabliczki z napisem: „Wir sind Verräter" (Jesteśmy zdrajcami) i w asyście hitlerowców przeprowadzono ich po miasteczku. Podburzona przez hitlerowców gawiedź uliczna obrzucała Kołodziejczyków obelgami i wyzwiskami, plując im w twarz. Na czele pochodu kroczył sam burmistrz miasteczka Braun, który wygłosił przy tej okazji krwiożercze przemówienie.

Wkońcu zmaltretowanych i skatowanych małżonków odesłano do obozu koncentracyjnego.

Jarmarki w kwietniu

Nowemiasto	8	kwietnia	zwierzęcy.
Łasin	9	„	„
Jabłonowo	14	„	„
Działdowo	14	„	ogólny.

Spęd bekonów w Nowemmieście

odbędzie się 6 kwietnia 36 r. w poniedziałek, godz. 6.30 jak następuje:

Marzęcice, Kamionka, maj. Bagno, Nowydwór, maj. Bratjan, Mroczno, Bukowiec, maj. Rodzone, Gwiździny Mikołajki, Kurzętnik, maj. Krzemieniewo, Lekarty Tylice, Niem. Brzozie, Nowemiasto, Małe i Wielkie Bałówki.

Spęd bekonów w Lubawie (dodatkowy)

odbędzie się 7 kwietnia 36 r. we wtorek godz. 6.30 jak następuje (cyfry w nawiasach przy każdem kole oznaczają maksimum sztuk jakie koło może dowieść.

Rożental (16) Rumienica (7) Ostaszewo (7) Zajączkowo (11) Wałdyki (7) Targowisko (10) Lubawa (12) Grodziczno (8) Lubstynek (4) Kazanice (4) Swiniarc (4) Tuszewo (8) Pzątnica (2) Byszwałd (2) Sampława (8) Zielkowo (2) Grabowo (8) Złotowo (6) Zwiniarz (4) Omule (6) — ewentualnie majątki (po 1 — 2 szt.) Inż. R. Raciborski.

Kronika.

Nowemiasto dnia 3 kwietnia 1936 r.

Piątek † Ryszarda b. w.
Sobota † Izydora b. w. d. k.
Niedziela Wincentego Fer. Ireny
Poniedziałek Celestyna p.

Słońca: wschód o godz. 5.8 zachód o godz. 18 11

Rejestracja pojazdów mechanicznych.

Komisja dla rejstracji pojazdów mechanicznych i egzaminowania kierowców będzie urzędowała w Toruniu w dniach 6 i 20 kwietnia br. od godziny 8-ej do 14-ej

Komunikat Szkoły Powszechnej.

Dnia 6 i 7 kwietnia 1936 r. w godzinach od 15—17 w lokalu Szkoły Powszechnej w Nowemmieście odbędą się zapisy do Szkoły dzieci urodzonych w 1929 roku.

Po tym terminie zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Kierownictwo Szkoły.

Z miasta i powiatu.

O pomoc dla bezrobotnych z okazji Świąt Wielkanocnych.

Dzięki bezprzykładnej ofiarności miejscowego społeczeństwa udało się Komitetowi Lokalnemu Funduszu Pracy w Nowemmieście zatrudnić bezrobotnych przy tak zwanej akcji doraźnej do końca marca b.r.

Pomoc w ten sposób udzielona obywatelom pozbawionym pracy nie poszła na marne, albowiem z jednej strony zapewniła bezrobotnym przez całą zimę kawałek chleba, zaś z drugiej strony wzamian za to wykonali bezrobotni pracę o charakterze publicznym.

Obecnie jednak fundusze Komitetu zupełnie się wyczerpały a o uzyskaniu przez wszystkich bezrobotnych pracy niema mowy.

Komitet Lokalny Funduszu Pracy przeto postanowił w miarę możności kontynuować tak zwaną akcję doraźną do końca kwietnia b. r. i w tem celu zwrócić się raz jeszcze do ofiarności miejscowych obywateli, pomnąc że przecież święta wielkanocne są świętami radosnemi w czasie których nie powinno być wśród Nowomiejskiego społeczeństwa obywateli głodnych.

W imieniu przeto Komitetu Lokalnego Funduszu Pracy jak i zainteresowanych bezrobotnych apeluje do litościwych serc o jednorazowy datek na rzecz zatrudnienia bezrobotnych.

Trudu zbierania dobrowolnych datków podjęli się łaskawie pp. Inspektor em. Piotrowski i Rektor Klemp.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 2. IV. 1936 r.

Za Komitet Lokalny Funduszu Pracy Miasta Nowegomiasta
Tym. Burmistrz (—) Wachowiak.

Rezolucja

Rady Naczelnej Polskiego Związku Zachodniego.

Rada Naczelna Polskiego Związku Zachodniego, obradująca w Toruniu w dniu 29 marca 1936 r. stwierdza co następuje:

Dzisiejsza sytuacja światowa nakłada na Naród i Państwo Polskie obowiązek wytężonego pogotowia materjalnego i moralnego. Stoimy w obliczu powszechnego i gwałtownego wyścigu zbrojeń, w którym szczególnie żywy i intensywny udział przyjmują państwa, bezpośrednio z Polską sąsiadujące. W tej sytuacji najpilniejszym nakazem narodowego i państwowego interesu Polski musi być spotęgowanie dzisiejszej militarnej gotowości Państwa.

Rada Naczelna Polskiego Związku Zachodniego stwierdza z całym naciskiem, że po drugiej stronie granicy, na terenie państwa niemieckiego, półtoramiljonowa rzesza ludności polskiej narażona jest w chwili obecnej na szczególnie silne niebezpieczeństwo przymusowej germanizacji i wynarodowienia i tylko w drodze systematycznej walki utrzymać i rozwijać może swój narodowy stan posiadania.

Dalecy jesteśmy od krytykowania wewnętrznych spraw obcego państwa, powuławamy się jednak do prawa i obowiązku solidarnego obserwowania życia naszych braci po drugiej stronie kordonu granicznego. Obserwując je pilnie, stwierdzamy, że przyrzeczenia i oficjalne enunciacje, czynione przez kanclerza Hitlera, dotyczące swobodnego rozwoju mniejszości narodowych, nie znajdują posłuchu i nie są wykonywane przez organy administracyj lokalnej. Trudno dać wiarę, aby słowa kanclerza były obliczone tylko na efekt zewnętrzny, tak samo, jak trudno jest uwierzyć, aby w państwie totalnem brak było odpowiednich sposobów wpłynięcia na organy administracyjne i wykonawcze.

Dla potwierdzenia istniejących jaknajbardziej rażących sprzeczności między oficjalnemi deklaracjami kanclerza a stosunkiem władz do ludności polskiej w Niemczech, zacytujemy tylko najważniejsze zarządzenia, krzywdzące Polaków poddanie ludności polskiej postanowieniom ustawy o zagrodzie dziedzicznej i przymusowa służba pracy, są to ustawy, których jasno i wyraźnie sformułowanym celem jest służenie nie państwu, ale narodowemu interesowi niemczyzny. Dalej — ustawa o obywatelstwie i ordynacja wyborcza do ciał parlamentarnych, pozbawiają ludność polską podstawowych praw politycznych i faktycznej równości praw obywatelskich. Wreszcie ustawa o służbie dziennikarskiej zawiera groźbę dowolnego krępowania swobody prasy polskiej, a nawet całkowitego uniemożliwienia wychodzenia pism polskich.

Wszystkie te zarządzenia, zostawione z równoczesnem nasilającem germanizowaniem i utrudnianiem normalnej pracy polskiej, stwarzają sytuację wyjątkowo ciężką w walce o prawa narodowe ludności polskiej w Niemczech.

W tych warunkach tem silniej i głośniej musimy podkreślać nasze moralne prawo interesowania się losem naszych braci z poza kordonu.

Rada Naczelna P. Z. Z. wzywa całe społeczeństwo do wzmożonej ofiarności na cele potrzeb kulturalnych integralnej części Narodu Polskiego w Niemczech, wierząc, że walka naszych rodaków o słusznie należące się im prawa zostanie uwieńczona powodzeniem.

Rada Naczelna Polskiego Związku Zachodniego stwierdza, że na terenie województw zachodnich przejawiają się w dalszym ciągu i z niesłabnącą siłą niepokojące i wysoce szkodliwe przejawy wprowadzania do organizacyj niemieckich narodowo-socjalistycznych haseł i form organizacyjnych oraz wykraczania w działalności praktycznej poza zakres statutowych uprawnień.

W szczególności widzimy nieustanne próby pozyskiwania dla swych organizacyj nawet ludności polskiej przez wyzyskiwanie gospodarczego uzależnienia tej ludności od znajdujących się w rękach niemieckich warsztatów przemysłowych i rolnych.

Rada Naczelna uważa za wskazane wydanie zarządzeń, zabraniających używanie przez organizacje niemieckie odznak i mundurów, stosowanych w obcem państwie, jak również rozwiązania tych organizacyj niemieckich, które w swojej działalności wykraczają poza normy, zakreślone statutem.

Rada Naczelna Polskiego Związku Zachodniego, po szczegółowem zapoznaniu się z najistotniejszemi potrzebami Pomorza w zakresie spraw gospodarczych, społecznych i kulturalnych oraz z warunkami pracy Polskiego Związku Zachodniego na Pomorzu, stwierdza konieczność wzmożenia wysiłków i zmobilizowania wszystkich sił polskich w dalszej pracy nad wzmacnianiem polskiego stanu posiadania na Pomorzu.

Zmiany wśród duchowieństwa na Pomorzu.

Ks. bisk. dr. Stanisław Okoniewski udzielił instytucji; ks. prob. Walerjanowi Ossowskiemu z Nawry na probostwo w Brodnicy; ks. prob. Antoniemu Marcinkowskiemu z Gdyni-Grabówka na probostwo w Sarnowie; ks. kuratusowi Józefowi Grzemskiemu II z Chojnic na probostwo w Ogorzelinach: ks. prob. Władysławowi Fischoederowi z Błędowa na probostwo w Grucie; ks. administratorowi Feliksowi Komkowskiemu ze Skarlina na probostwo w Skarlinie; ks. wik. Zygmuntowi Poćwiardowskiemu z Torunia na probostwo w Wygodzie; ks. wikaremu Walerjanowi Kince z Koscierzyny na probostwo w Starym Grabowie; ks. kuratusowi Albinowi Kijorze z Kiełpin na probostwo w Polskiem Brzoziu; ks kuratusowi Marcelemu Czarnowskiemu ze Zmijewa na probostwo w Zmijewie.

Ks. biskup zamianował ks. rektora seminarjum duchownego dr. Józefa Rozkwitalskiego z Pelplina kanonikiem kapituły katedralnej w Pelplinie

Jubileusz 25-lecia Kapłaństwa

obchodzili w dniu 2 kwietnia następujący Przewiel. Duszpasterze z pow. lubawskiego:

Ks. Leon Pełka, prob. w Kurzętniku, Ks. Michał Strehl. prob. w Sampławie, Ks. Zygmunt Hundsdorff, kuratus w Tereszewie, Ks. Drost prob w Prątnicy i Ks. Stefan Żegarski, prob. w Zwiniarzu.

Do życzeń licznie składanych Czcigodnym Duszpasterzom-Jubilatom w dniu uroczystym, również Redakcja naszego pisma pozwala sobie dołączyć najlepsze życzenia.

Rozszerzenie służby nadawczej w Urzędzie Pocztowym w niedzielę poprzedzającą Wielkanoc.

NOWEMIASTO. W niedzielę dnia 5. kwietnia b. r. zarządzono służbę nadawczą na wszystkie rodzaje przesyłek w godzinach przedpoł. od 9 — 11, popoł. od 16—18.

Primaaprilisowe żarty.

Dzień 1 kwietnia, to jedyny dzień w roku, w którym wolno mówić, a nawet pisać nieprawdę, to też zamieszczone przez nas w ostatnim numerze dwie wiadomości p. t. „Doniosłe w skutkach odkrycie" i „Wreszcie doczekamy się kanalizacji" były oczywiście tylko żartami primaaprilisowemi.

Akademja na zakończenie „Tygodnia Propagandy Polskiego Zw. Zachodniego".

Nowemiasto. W niedzielę dnia 5 kwietnia rb. na zakończenie „Tygodnia Propagandy Polskiego Związku Zachodniego" odbędzie się w sali gimnastycznej szkoły powszechnej o godz. 8 wiecz. akademja. Na program akademji złożą się; Zagajenie, występ chóralny Tow. Spiewu „Harmonja", przemówienie ks. prof. Kalinowskiego, oraz śpiew ogólny. Wstęp na salę bezpłatny, jednak przyjmować się będzie dobrowolne datki.

W ciągu przedpołudnia panie zbierać będą na ulicach ofiary na rzecz Polskiego Zw. Zachodniego. Niechaj nikt nie odmówi chociażby najmniejszego datku.

Składajmy dary na Święcone dla biednych miasta.

Nowemiasto. Stow. Pań Mił. św Wincentego a'Paulo, wzorem lat ubiegłych urządza tak zwane Swięcone dla biednych. Na powyższy cel pozwala sobie zarząd uprzejmie prosić Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy o łaskawe złożenie ofiar, jak jaj, masła i wędlin. Ofiary przyjmują do dnia 9 bm. pp. Jentkiewiczowa i Urbanowska. W czwartek od godz. 14-tej uprasza się o przesłanie datków do Ochronki.

Obdarzenie święconem odbędzie się w piątek dnia 10 bm. o godz 11-tej przed poł. w salce Ochronki.

Na tę uroczystość uprzejmie zaprasza Przewielebne Duchowieństwo, Przedstawicieli Władz oraz Szan. Obywatelstwo. Zarząd.

Nowy naczelnik objął urzędowanie.

Lubawa. Z dniem 1 kwietnia br. objął stanowisko naczelnika tutejszego Urzędu Pocztowego p. Jan Megger z Pruszcza.

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia w Lubawie

przypomina uprzejmie, że w celu zasilenia kasy urządza w Niedzielę Palmową kwestę przed kościołem parafjalnym jakoteż przed kościołem św. Barbary, po Mszy św.

Prosimy uprzejmie aby Szan. Obywatelstwo i tym razem nie skąpiło swego ofiarnego grosza i hojnie składało kwestarkom swe ofiary.

Odprawa w. f. w Lubawie.

Komenda Powiatowa P. W. podaje do wiadomości, iż w dniu 5 kwietnia 1936 roku o godzinie 13-tej odbędzie się odprawa w Lubawie w ognisku K. S. M. przy ulicy Kupnera dla naczelników organizacji w. f. ośrodka lubawskiego.

Omówione będą sprawy wych. fiz. więc ze względu na ich ważność, oraz na bliski termin zawodów powiatowych i święta P. W. obecność wszystkich naczelników jest obowiązkowa.

Pokwitowanie.

Lubawa. Na rzecz kursu 1-go stopnia P.W. w Sampławie urządzonego przez Zw. Strzelecki Oddział Lubawa złożyli w gotówce i naturaljach z Rakowic:

Dr. Poniecki 3 zł, Sołectwo 2,05 zł, Labeś Jan 1,50 Pzka 1 zł, Marulewska Joanna 1 zł, Sikora Fr. 50 gr, Gurzyński Konrad 50 gr, Turulski Fr. 50 gr, Krawczyk St. 30 gr, Ryner Fr. 25 gr, Zieliński Jan 20 gr, Niedziela Fr. 20 gr, Dybich Antoni 8 jaj. Janus Jan 5 jaj, Rzepka Władysław 6 jaj, Garuch Jakób 5 jaj, Kurgan Jan 10 kg kaszy, Murowany Ludwik 25 kg ziemniaków, Kiwior Wiktorja 10 kg ziemniaków, Konieczny Józef 25 kg ziemniaków, Zaręba Stanisław 2,5 kg mąki.

Zarząd Związku Strzeleckiego składa ofiarodawcom obywatelskie podziękowanie.

(—) Dr. Dziadek, prezes.

Po dokonaniu kradzieży podpalili szopę.

Krotoszyny. W ub. tygodniu nieznani sprawcy włamali się do szopy stojącej na terenie kolejowym w Biskupcu-dworzec, gdzie znajduje się waga do ważenia bydła, własność Mankiewicza Jana z Krotoszyn. Sprawca wszedł do szopy zapomocą oderwania desek, któremi było zabite okno. Skradziono kilka odważników, ogólnej wartości 25 zł.

Po dokonaniu sprawcy oblali szopę wewnątrz benzyną i podpalili. Ogień nie podsycany wiatrem, nie wyrządził większej szkody. Spaliło się jedynie kilka desek, tak iż szkoda wynosi zaledwie 10 zł.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenia i jest już na tropie sprawców.

UWAGA!

Sportowcy powiatu lubawskiego

Zwyczajem zeszłorocznym Urządza Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" w Lubawie

Otwarcie Sezonu Sportowego,

połączone z biegiem na przełaj w 2-gie święto wielkanocne,

dnia 13 kwietnia 1936 r.

dla wszystkich sportowców powiatu lubawskiego stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

Pierwszych 10 miejsc będzie nagrodzone, reszta zawodników biorących udział w biegu, dobiegając do mety otrzyma dyplomy.

Długość trasy wynosi około 4000 mtr. i zostanie ogłoszona przed startem w dniu biegu.

PROGRAM:

O godz. 13-tej zbiórka zawodników przed hotelem p. Kowalskiego, gdzie odbędzie się badanie lekarskie.

O godz. 13.50 wymarsz na start na rynek i ogłoszenie mety.

O godz. 14-ej start biegu na przełaj.

Po ukończeniu biegu rozdanie nagród i dyplomów.

Zgłoszenie zawodników przyjmuje Naczelnik gniazda męskiego Tow. Gimn. „Sokół" w Lubawie p. August Maliszewski [drukarnia] ulica Gdańska 1 do dnia 10 kwietnia rb.

Przy zgłoszeniu należy opłacić od każdego zgłaszającego się zawodnika 0,50—zł. wpisowego.

Każdego zawodnika obowiązuje przepisowy strój lekkoatletyczny t. j. krótkie spodenki granatowe i koszulka sportowa oraz meszty.

A zatem sportowcy powiatu lubawskiego zgłaszajcie się gremjalnie.

Niech nie zabraknie ani jednego zawodnika.

Uprawiajcie t r e n i n g, aby osięgnąć jaknajlepsze wyniki.

Czołem Sportowcy!

Za Sokoli Komitet Organizacyjny

(—) Władysław Ast skarbnik VI Okręgu

(—) St. Roszczak, prezes gniazda — (—) Aug. Maliszewski, nacz. Gniazda Lubawa

Włamanie do oberży.

Łąkorz. W nocy z 27 na 28 ub. m. nieznani sprawcy włamali się zapomocą wyważenia drzwi do sklepu spożywczego p. wójta Kuzimskiego Roberta w Łąkorzu, Z dokonanej „roboty" widać, iż operowała w tym wypadku szajka włamywaczy „fachowców". Zdołali oni zabrac ze składu szereg towarów spożywczych, kolonjalnych, artykułów galanteryjnych, znaczną ilość tytoniu i wódki, używaną garderobę i pewną kwotę pieniędzy. Ogólną wartość zabranych rzeczy oblicza poszkodowany na sumę około 900 zł.

Dochodzenia policyjne w toku.

Z dalszych stron.

Samobójstwo b. naczelnika Urzędu Skarb. w Wejherowie.

W ub. sobotę około godz. 8 wieczorem służąca b. naczelnika Urzędu Skarbowego Neustadta, wszedłszy do stajni, zauważyła zwisające od belki ciało. Przerażona zaalarmowała okrzykiem otoczenie.

Po chwili zbiegli się ludzie, a w niedługim czasie zjawiła się też policja. W międzyczasie odcięto denata i wówczas okazało się, że samobójcą był sam Neustadt. Natychmiast zastosowane zabiegi nie dały rezultatu. Zaalarmowany lekarz dr. Majerowski stwierdził już tylko śmierć.

Na miejscu spisany został protokół, a ciało zabezpieczono do czasu przybycia władz sądowych. Władze przeprowadzają śledztwo co do przyczyn desperackiego kroku.

Zaznaczyć należy, że żona ś.p. Neustadta od przeszło trzech lat przykuta jest do łoża nieuleczalną chorobą.

Bezrobotni zaatakowili... drzwi.

Incydent w gnieźnieńskim Funduszu Pracy

Obcowanie z bezrobotnymi lub ubogimi, utrzymywanymi przez gminy miejskie, częstokroć nie sprawia zbytniej przyjemności urzędnikom.

Przed biurem Funduszu Pracy w Gnieźnie jest zawsze głośno i swarliwie.

Gromadzi się tam element niezwykle agresywny to też okienka urzędu są okratowane a drzwi, wiodące do pokojów stale zaryglowane.

Mimo to dochodzi nieraz do awantur połączonych z rękeczynami.

Onegdaj tak nieostrożnie „zapukali" bezrobotni do pokoju kierownika biura Funduszu Pracy, że drzwi pękły na dwoje.

Dopiero wówczas bezrobotni uwierzyli, że nikogo nie było w biurze.

Wstrząsające samobójstwo w gmachu Izby Skarbowej.

Poznań. W czwartek w południe rozegrał się w gmachu I z b y Skarbowej w Poznanui wstrząsający dramat, którego ofiarą padł 50 letni Ignacy Soliński, mieszkaniec Mątew pod Inowrocławiem.

Soliński przybył do Poznania, by załatwić w Izbie Skarbowej sprawę swych zaległości wobec skarbu państwa. — Posiadał on w Mątwach hurtownię tytoniu, która została następnie zlikwidowana i Soliński został dłużny skarbowi państwa 14 tysięcy złotych. Przed dwoma laty żona Solińskiego otworzyła restaurację w Mątwach. Udzielono jej koncesji pod warunkiem, że będzie spłacała w ratach dług męża. Ponieważ jednak Solińska nie mogła spłacać długu więc przystąpiono do egzekucji w wyniku, której obłożono aresztem dwa domy Solińskiego.

Celem załatwienia tej sprawy Soliński udał się do Izby Skarbowej w Poznaniu, gdzie odbył konferencję. Ponieważ konferencja dała wynik ujemny, Soliński po wyjściu na korytarz dobył rewolweru i wystrzałem w usta odebrał sobie życie. Smierć nastąpiła na miejscu.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — sobota 4. IV.

6.30—8.10 Audycja poranna 12.03 Dziennik połudn. 12.15 Przegląd rolniczej prasy (z Wilna). 12.25 Koncert Ork. Kamer. (z Wilna). 13.25 Chwilka gospod. domowego. 13.15 Przerwa w Warszawie; programy w rozgłośniach regjonalnych. 14.15 Przerwa. 14.30 Muzyka salon. (płyty). 15.00 Siwe włosy - legenda. 15.15 „Nasz handel morski". 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Koncert Zesp. Salon. 16.00 Lekcja języka franc. 16.15 Wesoła audycja dla dzieci (ze Lwowa). 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy (z Wilna). 17.50 „Mówmy o prowincji" — „Upośledzona prowincja" - pogadanka (ze Lwowa). 18.00 Pieśni. 18.25 Minjatury muzyczne w wykonan. Kwartetu Smyczkowego. (ze Lwowa). 18.40 Przegląd wydawn. 18.50 Zycie kultur. i artyst. stol. 18.55 Progr. na dz. nast. 19.05 Konc. reklam. 19.35 Wiad. sport. lok. 19.39 Wiad. sport. og. 19.45 Pogad. aktual. 20.00 Muz. lekka 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Obrazki z Polski współcz. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą 21.30 Wesoła audycja 22.00 Sen na wystawie obrazów 23.00 Wiad. meteorol. dla żeglugi. powietrz. 23.05 Lekka muz. salon.

Warszawa — niedziela 5. IV.

9.00—10.00 Aud. poran. 10.00 Trans. naboż. z Katedry w Pelplinie 12.03 Przegl. teatralny 12.15 Poranek muz. W przerwie ok. g. 13.00 Fragment słuchowiskowy 14.00 Pompa stanęła (fragment) 14.20 Płyty 15.00 Godzina roln. 15.45 Pogad. 16.00 Chwilka pytań 16.00 Konc. reklam. 16.50 Pog. aktual. 17.00 Podwiecz. przy mikrof. W przerwie ok. 17.45 Muz. 19.00 Wiad. sport. lok. 19.05 Progr. na dz. nast 19.15 Muz. 19.45 Co czytać 20.00 Kon. sol. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali 21.30 Feljeton 21.45 Wiad. sport. ze wszystk. rozgłośni R.P. 22.00 Konc. 22.45 Muz. salon. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej 23.05 Płyty.

Toruń — sobota 4. IV.

6.50—7.50 Muz. poran. 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 Parę informacyj 12.15 Płyty 13.15 Muz. lekka 14.30 Muz. salon. 15.20 Przegl. giełd. i komunik. żeglarski 18.40 Pogadanka 18.50 Zycie kulturalno artystyczne i naukowe na Pom: 18.55 Gitary hawajskie 19.10 Progr. na dz. nast. 19.20 Konc. reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pom. 22.50 Muz. taneczna.

Toruń — niedziela 5. IV.

9.00 Salonowe utwory skrzypcowe 9.40 Progr. na dz. bież. 9.45 Reportaż 10.00 Transm. naboż. z Katedry w Pelplinie 12.03 Przegl. teatralny 14.20 Koncert życzeń-radjosłuchacz ma głos 15.00 Przegl. rynków produktżw roln. 15.15 Gawędy o konstytucji 15.25 Pog. roln. 15.35 Płyty 16.15 Konc. reklam. 19.00 Wiad. sport. z Pom. 19.05 Progr. na dz. nast. 21.45 Wiad. sport. ze wszyst. rozgłośni P. R. 22.00 Koncert 22.45 Płyty 23.05 Ork. symfoniczna.

Toruń — poniedziałek 6. IV.

6.50—7.50 Muz. z płyt 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 Parę informacyj 12.15 Płyty 13.15 Płyty 15.20 Przegląd giełd. i kom. żeglarski 15.30 Orientalne tematy w operach. 18.30 Rozmowę ze słuchacz. przeprowadzi Stanisław Nowakowski. 18.40 Zycie kultur.-artyst. i naukowe na Pom. 18.45 Pogadanka społ. 18.50 Orkiestra symfon. 19.05 Wiad. gosp. z Pom. 19.10 Progr. na dz. nast. 19.20 Konc. reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pom. 23.05 Na dobranoc (płyty)

Ruch Towarzystw.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R.P. 1914—1919. Koło Nowemiasto n/Dr.

Plenarne Zebranie tut. Koła odbędzie się w niedzielę (5. 4 br.) o godz. 12-tej w Hotelu Central. - parter.

Przybycie wszsstkich członków — obowiązkowo ze względu na sprawozdania delegata powiatowego d-cha Szczerbickiego z zjazdu Delegatów w Poznaniu. Legitymacje członk. są uzupełnione — należy odebrać od skarbnika. „Wolność" Zarząd.

Baczność emeryci!

Dnia 6 kwietnia r.b. [w poniedziałek] o godzinie 16-tej odbędzie się zebranie Członków Związku w lokalu p. Bony w Nowemmieście. Ze względu na ważność obrad pożądane przybycie wszystkich Członków. Zarząd.

Walne Zebranie Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo w Nowemmieście

odbędzie się w niedzielę dnia 5 kwietnia br. o godz. 5-tej po poł. w lokalu Ochronki.

Porządek obrad.

1) Zagajenie
2) Odczytanie protokołu Walnego Zebrania
3) Sprawozdanie Zarządu — p. Przewodniczącej i Skarbniczki
4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi
5) Wybór nowego Zarządu
6) Uchwalenie budżetu na rok 1936/37
7) Wolne wnioski
8) Zakończenie

Uprasza się o liczny udział. Zarząd.

Zebrania Kółek Rolniczych na dzień 5 IV 36 r.

Mroczno	o godz.	12-tej
Gierłoż Polska	„	14-tej
Byszwałd	„	14-tej
Nowydwór	„	17.30
Łąkorz	„	16-tej
Wawrowice	„	17-tej
Wonna	„	15-tej
Gryźliny	„	17-tej

Dnia 31 marca b. r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i brat

b. właściciel Majątku Białobłoty

ś. p.

Franciszek Józef
Speichert

przeżywszy lat 63

o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i brat.

Białobłoty, Gdynia, Popowo w kwietniu 1936 r.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Grodzicznie odbędzie się w sobotę dnia 4 kwietnia bm. o godz. ½9-tej rano, poczem Nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobu.

W czwartek, dnia 2 kwietnia rb. o godz. 16.15 zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. rachmistrz Kasy Miejskiej

ś. p.

Zenon Grabowski

przeżywszy lat 57

W zmarłym tracimy sumiennego, gorliwego i wzorowego urzędnika.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Miejski miasta Lubawy.

W czwartek, dnia 2 kwietnia 1936 r. o godz. 16.15 rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. nasz kochany i ogólnie szanowany, rachmistrz Kasy Miejskiej

ś. p.

Zenon Grabowski

przeżywszy lat 57.

W zmarłym tracimy wzorowego, sumiennego i gorliwego Kolegę i Współpracownika, o którym pamięć wśród nas nigdy się nie zatrze.

Urzędnicy i Pracownicy Zarządu Miejskiego i Przedsiębiorstw Miejskich miasta Lubawy.

Nr. Km. 3461/34.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie rewiru I **Juljan Szukalski** mający kancelarję w Lubawie ul. 19 Stycznia Nr. 4 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 9 kwietnia 1936 r. o godz. 9-tej w Montowie**, pow. lubawski odbędzie się

1-sza licytacja ruchomości,

należących do **Tadeusza Kochanowskiego** i spadkobierców po ś. p. Bolesławie Ossowskim zam. w Montowie składających się z 10 kopców kartofli około 1500 ctr. oszacowanych na łączną **sumę zł 1800.**

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Lubawa, dnia 23 marca 1936 r.

(—) **Szukalski, Komornik.**

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 1. IV. 1936. Za 100 kg płacono

Żyto	13.25 — 13,80
Pszenica	19,50 — 19,75
Jęczmień browarowy	15,25 — 15,50
Jęczmień jednolity	13,75 — 14,25
Owies	15.00 — 15,75
Otręby żytnie	9,75 — 10,25
Otręby pszenne (grube)	11,00 — 11.50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 29,00
Groch Folgera	22,00 — 24,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Rok III. Nr. 14.

Dodatek Rolniczy

EWANGELJA

na niedzielę Palmową

zapisana u św. Mateusza rozdz. 21. w. 1—19

W on czas: Gdy Jezus, zbliżając się do Jerozolimy, przychodził do Betfage, na górze Oliwnej, wtedy wysłał dwóch uczniów, mówiąc im: Idźcie do sioła, które leży przed wami, a zaraz znajdziecie oślicę uwiązaną, a z nią oślę; odwiążcie i przywiedźcie do Mnie. A gdyby wam kto co mówił, powiedźcie: „Pan ich potrzebuje", — a natychmiast je puści. To wszystko zaś stało się, aby się spełniła zapowiedź proroka (Zach. 9), który rzekł:

„Powiedzcie córze Syjonu:
Oto Król twój idzie do ciebie.
On cichy — i dosiadł oślęcia,
młodego źrebięcia oślicy".

Uczniowie przeto poszli i uczynili, jak im Jezus przykazał. I przywiedli oślicę i źrebię i zarzucili na nie swe płaszcze, a Jego na wierzch posadzili. A mnoga rzesza rozścielała płaszcze swe na drodze; inni zaś obcinali gałązki z drzew i słali je na drodze. Tłumy zaś, które poprzedzały, i które szły za Nim, wołały mówiąc:

Hosanna Synowi Dawida!
Błogosławiony co idzie w Imię Pana;
Hosanna na niebiosach!

Nauka.

Radowało się serce Zbawiciela na widok tej rzeszy, ścielącej mu płaszcze na drodze oraz gałązki z drzew palmowych i wołającej: „Hosanna" to znaczy: Chwała! Cześć!

„A gdy wchodził do Jerozolimy" — opowiada św. Mateusz w dalszym ciągu — „poruszyło się całe miasto, pytając „Któż to jest?" Rzesze zaś odpowiadały: To prorok Jezus, z Nazaretu w Galilei.

Niechaj w tym ostatnim tygodniu Wielkiego Postu poruszy się całe miasto, całe społeczeństwo katolickie, aby rozradować serce Zbawicielowe komunją, przyjętą po wielkanocnej spowiedzi nietylko w niedzielę palmową, lecz także w Wielki Czwartek, o ile możności z taka wiarą i miłością, z jaką ją przyjęli przy ostatniej wieczerzy Apostołowie święci.

Czy można po jednej spowiedzi do Stołu Pańskiego przystąpić więcej razy? Nietylko można, lecz trzeba, o ile wolni czujemy się w sumieniu od grzechu śmiertelnego, a domowe obowiązki pozwolą nam w Wielki Czwartek, iść do kościoła. W dniu tym winniśmy dzięki Panu Jezusowi złożyć za ustanowienie przy Ostatniej Wieczerzy Najśw. Sakramentu oraz przejąć się uczuciem najczulszej ku Niemu wdzięczności i miłości, za mękę dla naszego zbawienia podjętą. Mianowicie w ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia pytajmy się: Któż to jest ten, który na siebie wziął nasze nieprawości, który w Wielki Piątek kona na krzyżu, aby w Wielką Sobotę spocząć w grobie? — Nie wołajmy przecież radośnie Hosanna Synowi Dawidowemu, gdyż te trzy dni to czas najgłębszego smutku i ciężkiej żałoby, lecz zamiast palm ścielmy Mu serca nasze. Całując krzyż i wpatrując się w Urzyżowanego, powtarzajmy:

„Któryś cierpiał za nas rany,
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami."

Komunikaty TRP.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe prosi te Kółka Rolnicze, które nie dokonały rozrachunku z T. R. P. aby takowy w jaknajkrótszym czasie uskuteczniły. Z dniem 1 kwietnia 1936 r. skończył się rok obrachunkowy T.R.P. Wobec czego T.R.P. musi uporządkować sprawy składkowe z roku ubiegłego. T.R.P.

Stacja knura.

U rolnika Jana Szczepańskiego w Szczepawkowie pow. Lubawa została założona stacja knura zarodowego rasy wielkiej białej pomorskiej. Knur pochodzi z chlewni Zakładów Doświadczalnych Pom. Izby Roln. w Kończewicach

Z wspomnianej stacji winni korzystać rolnicy Szczepankowa i okolicy w jaknajszerszej mierze.

Stacja knura.

U rolnika Franciszka Widźgowskiego rolnika w Wałdykach pow. Lubawa została założona stacja knura zarodowego rasy wielkiej białej ostrouchej.

Knur pochodzi z chlewni p. Piątkowskiego z Łowina. Z wym. stacji winni rolnicy Wałdyk i okolicy jaknajbardziej korzystać.

Lubawa. Zebranie Kółka Rolnicznego odbędzie się w niedzielę dnia 5 kwietnia 36 r. o godz. 16-tej w zwykłym lokalu. Na zebraniu omawiana będzie sprawa odstawy bekonów, wobec tego prosi się o liczny udział.

Zarząd.

Boleszyn. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 5 kwietnia 36 r. o godz. 15,30 w zwykłym lokalu. Na zebranie przybędą instruktorowie P. I. R. i T. R. P. Prosi się o liczny udział.

Zarząd.

Ostaszewo. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 5 kwietnia 36 r. o godz. 15-tej. O liczny udział prosi

Zarząd.

Skrzynka pytań i odpowiedzi

Pyt. Gdzie po jakiej cenie można nabyć na Pomorzu owce mleczne? Czy może za pośrednictwem Izby Rolniczej i po c e n i e ulgowej?

Odp. Owce mleczne rasy wschodnio-fryzyjskiej nabyć można na Pomorzu w następujących owczarniach zarodowych: 1 Maj. Gołębiewko, p. Boguszewo pow. Grudziądz, właśc. p. T. Wyganowski, 2. Maj. Rogóźno-Zamek, p. loco pow. Grudziądz adm. p. inż. Sniegocki, 3. Maj. Zaskocz, p. Książki pow. Wąbrzeźno, właśc. p. A Taczanowski. Cena maciór wynosi obecnie 40—50 zł za sztukę loco owczarnia, cena byków 100 do 150 zł. Co do warunków sprzedaży, dokładnej ceny i t. p. należy porozumieć się bezpośrednio z właścicielami owczarń.

Izba Rolnicza nie udziela kredytów na zakup owiec, gdyż nie posiada funduszów na ten cel.

Pyt. Czy właściciele gospodarstw rolnych o obszarze, obejmującym nie więcej niż 30 ha są obowiązani do płacenia składek za ubezpieczenie w Ubezpieczalni Społecznej?

Odp. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29. 9. 1933 r. weszły w życie z dn. 1 listopada 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 396). Z dn. tym upadł z mocy samego prawa obowiązek należenia pracowników r o l n y c h do ubezpieczalni społecznych. Wzamian za zwolnienie pracowników rolnych z przymusowego ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, art. 212 i 213 wspomnianej ustawy nakładają na pracodawców rolnych obowiązek udzielania pracownikom i członkom ich rodzin pomocy leczniczej na tych samych warunkach w ciągu tych samych okresów, jakie obowiązują ubezp. społeczne w stosunku do osób w nich ubezpieczonych.

W żadnym zatem wypadku ubezpieczalnia nie może żądać od rolnika uiszczenia składek na rzecz ubezpieczalni na wypadek choroby i macierzyństwa.

Natomiast wszyscy pracodawcy są obowiązani do uiszczania składek za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych (n. p. zakarzenie węglikiem). Składki te musi każdy pracodawca opłacać do Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków. Zakład ten ściąga je za pośrednictwem właściwych ubezpieczeń społecznych

Drobni producenci r o l n i są osobiście wraz z członkami swych rodzin ubezpieczeni od wypadków przy pracy i chorób zawodowych na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27. 12. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 102, poz. 793). Za drobnych producentów rolnych uważa się na mocy wyżej wym. rozporządzenia właścicieli, użytkowników i dzierżawców, którzy wykonują osobiście pracę w gospodarstwach rolnych i leśnych, podlegających wymiarowi podatku gruntowego, jeżeli obszar tych gospodarstw obejmuje nie więcej niż 30 ha, a zasadniczy podatek gruntowy nie przekracza kwoty 25 mk. Wraz z drobnym producentem rolnym objęta jest ubezpieczeniem żona producenta oraz członkowie jego rodziny, jeżeli osoby te są zatrudnione w gospodarstwie producenta.

Zatem od drobnych producentów Ubezpieczalnia może żądać uiszczenia składek na ubezpieczenie od wypadków, nawet w wypadku niezatrudnienia przez niego pracowników obcych.

Pyt. W styczniu br. kupiłem pasiekę. Sprzedawca oświadczył mi, że pnie są zdrowe i żywe. Przy odbiorze pasieki stwierdziłem, że 3 pnie są nieżywe, a część pszczół chora. Czy mogę domagać się obniżenia ceny za pasiekę?

Odp. Sprzedawca obowiązany jest do rękojmi, jeżeli rzecz sprzedana nie posiadała w chwili wydania właściwości. o których istnieniu zapewnił kupującego albo jeżeli miała wady, zmniejszające jej wartość lub użyteczność z natury lub przeznaczenia rzeczy wynikające (wady fizyczne).

Kupujący traci prawa z tytułu rękojmi:
1. jeżeli nie zawiadomi sprzedawcę o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia;
2. jeżeli w przypadkach, w których zbadanie rzeczy jest przyjęte, nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy należytej staranności mógł ję wykryć.

W wypadku rękojmi za wady fizyczne kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny albo, jeżeli przedmiotem sprzedaży są rzeczy zmienne (n. p. pasieka) żądać dostarczenia, zamiast rzeczy wadliwych, takiej samej ilości rzeczy tego samego gatunku, wolnych od wad, oraz naprawienia szkody, wynikłej z opóźnienia.

Jak z powyższego wynika, pytający może żądać od sprzedawcy:
1. zwrotu wpłaconej kwoto na poczet ceny kupna i odstąpić od umowy albo 2) obniżenie ceny kupna albo 3) dostarczanie pasieki od wad.

Pyt. Jak starać się o ulgę w opłaceniu podatku wojskowego wzgl. o całkowite uwolnienie? Pozatem czy podatek ten obliczony jest od dochodu, czy od zarobków, czy też od kategorji? Czy może być płacona jednorazowo czy też ratami?

Odp. Podatek wojskowy pobiera się: a) w postaci podatku zasadniczego i b) w postaci podatku do państwowego podatku dochodowego. Płatnicy podatku wojskowego, którzy nie osiągają dochodów, podlegających podatkowi dochodowemu, opłacają jedynie zasadniczy podatek wojskowy, według stawek określonych w ustawie o podatku wojskowym.

Natomiast płatnicy podatku wojskowego, którzy z uwagi na wysokość osiąganych dochodów podlegają obowiązkowi zapłaty państwowego podatku dochodowego, opłacają obok podatek wojskowy w postaci dodatku do państwo-

wego podatku dochodowego według stawek, podanych w art. 5 ustawy z dnia 24 sierpnia 1931 r. o podatku wojskowym; (Dz. U. R. P. Nr 89 poz. 697). Podatek wojskowy w postaci podatku zasadniczego wynosi 10,—,15,—, lub 20,— zł. rocznie, zależnie od kategorji wojskowej płatnika.

Podatek wojskowy w postaci dodatku do podatku dochodwego ze wszystkich źródeł z wyjątkiem uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, określa się według stawki, przypadającej do tego rodzaju dochodu na odnośny rok podatkowy i wynosi 10 proc., 15 proc., lub 20 proc. tej stawki, zależnie od kategorji wojskowej płatnika.

Osoby, od których państwowy podatek dochodowy pobiera się w drodze potrącenia z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, opłacają od tego podatku podatek wojskowy w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego według skali od 0,2 proc. całorocznego wynagrodzenia n. p. ponad 1.500 zł. do 3.000 zł. — 0,2 proc., ponad 3.000 zł. do 5.000 — 0,3 proc. i t. d.

Podatek wojskowy jest płatny w całości do dnia 15 października każdego roku. Dla tych zaś płatników, którym nakazy płatnicze doręczono po 15. 10., termin płatności podatku wojskowego przypada w ciągu dni 30 po doręczeniu nakazu płatniczego.

Do ściągania zasadniczego podatku wojskowego powołane są gminy miejskie i wiejskie, natomiast do ściągania podatku wojskowego w postaci dodatku do państw. podatku dochodowego — władze skarbowe.

W poszczególnym roku podatkowym są zwolnieni od obowiązku opłacania podatku wojskowego ci płatnicy, którzy przed poborem do wojska ukończyli conajmiej 1 stopień przysposobienia wojskowego i po poborze w danym roku podatkowym conajmiej przez 6 miesięcy brali nadal czynny udział w pracy przysposobienia wojskowego.

Odnośnie zwolnienia od podatku wojskowego proszę zapoznać się z art. 2 i 3 ustawy o podatku wojskowym, gdyż z uwagi na brak miejsca nie mogę ich tu przytoczyć. Ustawę otrzyma Pan do wglądu w Starostwie.

Ustawa nie przewiduje ulg w spłacie bieżących podatków wojskowych. Natomiast szereg ustaw dotyczy ulg w spłacie zaległości w podatku wojskowym.

Cukier dla podkarmiania pszczół.

W związku z rozpoczęciem wiosennej kampanji zaopatrywania pszczelarzy w cukier bezakcyzowy dla podkarmiania pszczół Ministerstwo otrzymuje, jak i w latach poprzednich, liczne zgłoszenia, uzasadniające konieczność zwiększenia przydziału tegoż cukru ponad 2 kg.

Wychodząc z założenia, że racjonalnie prowadzone gospodarstwa pasieczne — nie mogą opierać się na stałem podkarmianiu pszczół cukrem, które powinno być stosowane jedynie w wypadkach koniecznej potrzeby; że podnoszone są zastrzeżenia, wskazujące na szkodliwość stałego podkarmiania pszczół cukrem, jako pokarmem sztucznym; że cena cukru w handlu wolnym została znacznie bardzo obniżona i przy obecnych cenach miodu — pokarmianie pszczół takim cukrem ponad 2 kg. ul. gowe — prawdopodobnie wszędzie kalkulację wytrzyma — Ministerstwo pozostawiać będzie wszelkie otrzymywane w sprawie podniesienia norm cukru bezakcyzowego wnioski bez nadania im dalszego biegu.

Jedynie w wyjątkowych wypadkach klęsk elementarnych — Ministerstwo skłonne byłoby na wnioski Izby Rolniczej interwenjować w Ministerstwie Skarbu w kierunku doraźnego, w drodze wyjątku, zwiększenia przydziału cukru dla okolic dotkniętych klęską, jak to np. miało miejsce w jesieni 1934 r. po klęsce powodzi w Małopolsce.

Ministerstwo zwraca jednocześnie uwagę właściwych organizacyj pszczelarskich na konieczność prowadzenia propagandy uprawy roślin miododajnych dla zabezpieczenia odpowiednich warunków dla rozwoju pszczelnictwa, oraz na niecelowość prowadzenia „rabunkowej“ gospodarki w pasiekach, jaką zdaniem niektórych pszczelarzy zaczęto stosować w związku z udostępnieniem nabywania cukru bezakcyzowego.

Wreszcie Ministerstwo komunikuje, iż zgodnie z oświadczeniem Rady Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego cena cukru skażonego dla podkarmiania pszczół w okresach od 1 lutego do 1 maja i od 15 sierpnia do 1 października rb. ustalona została na zł. 43 za 100 kg. loco cukrownia, prócz podatku obrotowego i kosztu skażenia.

Odbiór legitymacji na rok 1936/37

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe komunikuje Kółkom Rolniczem, że nadeszły już nowe legitymacje na rok 1936/37 i spisy członków.

Nowe legitymacje należy podjąć w jaknajkrótrzym czasie w biurze T.R.P. T.R.P.

Gdy chłop polski zdobywał armaty.

Racławice... Ileż to wspomnień przywodzi to słowo? Każdy Polak widzi w swej wyobraźni barwny oddział Krakusów, którzy z kosami w ręku, a gorącą miłością Ojczyzny w sercu pędzą jak burza na armaty moskiewskie i przypieczętowawszy swe męstwo krwią własną, zdobywają 12 armat dla wojska polskiego.

Na czele gromady chłopskiej pędzi chłop krakowski ze wsi Rzędowic, Wojciech Bartosz, później Głowackim nazwany i pierwszy po odpędzeniu i wybiciu załogi moskiewskiej opanowuje śmiercionośne narzędzie. Gromada ta pędzi jak wicher na krótkie wezwanie Naczelnika Kościuszki: „Zabrać mi, chłopcy, te armaty! Bóg i Ojczyzna! Naprzód wiara!“

Historyk pisze krótko: „Ruszyli natychmiast pędem z krzykiem przerażającym i biegnąc, nawoływali się wciąż: Szymku, Bartku, Maćku — a dalej!“ Towarzyszył im konno Kościuszko, zagrzewając słowem i ruchami. Zdobyli naprzód 3 armaty 12-to funtowe, potem ścianą uderzyli na grenadjerów rosyjskich. Napełnili trupami rów wielki i długi, ciągnący się wzdłuż lasu. Zabrali jeszcze 5 armat większych i 3 mniejsze“.

Kościuszko w raporcie do narodu o tem natarciu oddziału Krakusów mówi w tych słowach: „Poszliśmy z frontu naszego z milicją, dniem pierwszej z rekruta dymowego do obozu przybyło z dwiema kompanjami 3-go i dwiema 6-go regimentu na nieprzyjaciela i nie daliśmy więcej czasu baterjom jego, tylko dwa z kartaczami wyziąnąć na nas ognie, bo wraz piki, bagnety i kosy złamały piechotę, opanowały armaty i zniosły te kolumnę tak, że w ucieczce broń i patrotasze rzucał nieprzyjaciel“.

Ten cały barwny obraz Racławic nasuwa nam także i głębsze spostrzeżenie. Widzimy jak polska staroszlachecka rozpada się w gruzy a na ratunek ginącej Ojczyzny rusza gromadą zbrojny w prymitywną broń chłopską, kosy, lud krakowski i nie zważając na śmierć okrywa się po raz pierwszy wiekopomną sławą. I oto na polach Racławic wyrósł nowy symból: Chłop polski jako nowa siła do odbudowy państwa polskiego.

Rozmaitości

Islam zmodernizowany.

Niedawno czytaliśmy, że muzułmanie w Kairze na widok świętych miast muzułmańskich, wyświetlanych na filmie, w przystępie religijnego fanatyzmu z rewolwerów strzelali do ekranu, zdemolowali budkę operatora i ciężko poranili obsługę kina.

Co będzie, gdy władca Hedżasu, Ibn Saud zrealizuje swój plan rzekomo od dawna przygotowany, transmitowania przez radjo błogosławieństw udzielanych każdy piątek i w święta muzułmańskie w meczetach Mekki?

Czy konserwatyzm religijny wyznawców Koranu przyjmie tę inowację?

Podobno w niektórych kołach muzułmańskich, zwłaszcza wśród zwolenników ruchu panarabskiego, śmiała inicjatywa Ibn Sauda, spotkała się z entuzjastycznem przyjęciem.

Robot-dozorca.

Anarchroniczna instytucja dozorców domowych nie jest specyficznie wynalazkiem warszawskim. W wielu miastach amerykańskich, nie wszystkich na szczęście, instytucja ta cieszy się równa niesławą, jak w nadwiślańskim grodzie. Uprzejmiejsi może od swych kolegów warszawskich amerykańscy rycerze miotły, taksamo nie spełniają swych obowiązków, do których zostali powołani. Mieszkania i domy mimo istnienia dozorców, którzy w Ameryce jednak podawnemu stróżami się zowią, są równie łatwo i skutecznie okradane, jak większość mieszkań i domów warszawskich. Tylko, że wynalazczość amerykańska umie się przed temi niedomaganiami lepiej bronić.

W tych dniach „stróż domowy w Ameryce będzie już przeżytkiem. Oto jeden z inżynierów amerykańskich wynalazł dość skomplikowaną wprawdzie maszynerję, opartą na zasadzie komórki fotoelektrycznej, która jednak skuteczniej od pana dozorcy upilnuje domu. Nikt nie wejdzie do domu tak w dzień, jak i w nocy, bez ścisłej kontroli „fotoceli“. Z chwilą naciśnięcia na dzwonek brama domu otwiera się i wchodzący staje w małej celi, z której nie wyjdzie, zanim go nie uwolni naciśnięcie odpowiedniego guzika na rejestrze rozdzielczym przez lokatora mieszkania, do którego gość pragnie się dostać. Jeżeli wchodzący jest mieszkańcem tego domu, to posiada tajemnicę sygnalizacyjną, otwierającą mu automatycznie drzwi celi, odpowiadającą ściśle automatyzmowi zamku mieszkania danego lokatora. Przedtem każdy z wchodzących zostaje sfotografowany przez niewidzialnego operatora. Za naciśnięciem na guzik z numerem danego mieszkania, ukazuje się na ekranie, umieszczonym przy drzwiach wejściowych do mieszkania jego fotografja. Lokator łączy się telefonicznie z kabiną „robota“ i bada nazwisko gościa oraz cel jego wizyty, poczem dopiero naciska odpowiedni guzik na tablicy rozdzielczej. Wszystkie te operacje odbywają się jednak szybciej niż otwarcie bramy przez dozorcę warszawskiego.

Wieża Eiffla w niebezpieczeństwie.

W związku z przygotowaniami do wielkiej wystawy międzynarodowej w 1937 r. wieży Eiffla groziło poważne niebezpieczeństwo.

Jak wszędzie, tak i w Paryżu nie brak nałogowych „naprawiaczy“, którzyby najchętniej poprzestawiali wszystkie gmachy, zmienili całkowicie plan miasta, kosztem nawet miljardów franków byle tylko zadowolić swą a m b i c j ę „estetów“.

Wieża Eiffla, bez której dość trudno byłoby sobie wyobrazić Paryż, była już kilkakrotnie przedmiotem ataków.

W okresie budowy zawiązał się komitet „antieiffelistów do którego weszli luminarze ówcześni, jak wielki poeta Haysmann, niemniej sławny pisarz Francois Coppe i inni.

W 1910 r. wieża Eiffla stała się własnością miasta, co dało asumpt do nowej kampanji za zburzeniem wieży.

W roku 1923 rozpoczęto nową kampanję przeciwko wieży, która już „wrosła“ w sylwetkę miasta. Przeciwnicy gigantycznej budowli, twierdzili że masy żelaza pozostałe po rozbiórce wieży, możnaby zużyć z pożytkiem przy odbudowie zniszczonych przez wojnę obszarów. Wyperswadowano im, że koszt rozbiórki wieży przewyższyłby znacznie wartość uzyskanego z niej materjału konstrukcyjnego. Pozatem musianoby szukać innych odpowiednich pomieszczeń dla stacji meteorologicznej i radjowej, zainstalowanych na szczycie wieży.

Ostatnia ofenzywa podjęta w związku z przebudową tej części miasta, w której wzniesione będą gmachy wystawowe, spaliła również na panewce. Zawsze jeszcze liczba tych, którzy w żelaznej ażurowej konstrukcji widzą swoiste piękno nowoczesnej techniki jest wyższą od zwolenników klasycznych wzorów piękna.

Koszt konserwacji drog w Polsce.

Polski Touring-Klub obliczył, że chcąc utrzymać drogi w Polsce w stanie używalności, nie mówiąc już o ulepszaniu ich nawierzchni, należy corocznie wstawiać na ten cel do budżetu państwowego około 45.000.000 złotych.

Brak odpowiednich kredytów na konserwację dróg powoduje ich wcześniejsze zużycie. Grubość nawierzchni zmniejsza się corocznie na jezdniach, dochodząc niekiedy, zwłaszcza po wiosennych roztopach od 7,5 do 11,35 cmt., podczas gdy przepisowa grubość nawierzchni jezdni przewidziana jest na 20 cmt.